

 <http://orcid.org/0000-0002-1202-7580>

Jarosław Nocoń
Uniwersytet Gdański

Interpretacja funkcji w socjobiologicznych koncepcjach polityki

Sociobiological Interpretations of Function in Politics

Abstract: The article contains the justify of claims that among the sociobiological interpretations of politics, we can distinguish three nodal methods of interpreting functions and corresponding methods of explaining behavior in the political sphere of social life. These are teleological, deterministic and dialectical interpretations. Teleological interpretations of functions are characteristic for the perception of evolution processes as universal laws implementation of nature which indicates the principles of reproduction and survival. They are associated with the concept of political coexist seem as cooperation for optimization of adaptation conditions at the population level. In turn, deterministic interpretations of functions are characteristic for politics as the result of actions dependent on deterministic, special genes and phenotypic patterns. The most complex formulated explanations include dialectical interpretations of functions that allow conceptualization of the sphere of social behavior in the perspective of the relationship between determinants and actual effects that may take different nature. They can be eufunctional as well as dysfunctional nature depending on different analysis results.

Keywords: theory of politics, sociobiology, political functions

Jednym z największych, jeżeli nie największym atutem teorii nawiązujących do założeń ewolucjonizmu jest przekonujący sposób wyjaśniania świata przyrody i praw nim rządzących. System uzasadniania racji i sposobów budowania argumentacji wyjaśniającej oraz ich ścisłe związki z empirią czynią z ewolucjonizmu jeden z paradygmatów badawczych nie bez kozery uznawanych przez wielu myślicieli za wzorcowy dla dociekań spełniających warunki badań naukowych. Z tego względu teoria ewolucji jest uważana za jedną z nielicznych w historii idei, która efektywnie połączyła przyrodznawstwo z naukami społecznymi i filozofią. Według jednego z założycieli ruchu socjobiologicznego, Edwarda O. Wilsona, teoria ewolucyjna może, a nawet powinna stać się teoretyczną pod-

stawą integracji wiedzy społecznej. „Być może nie jest przesadzone przypuszczenie, że socjologia i inne nauki społeczne, a także pozostałe nauki humanistyczne, są ostatnimi gałęziami biologii oczekującymi na włączenie do nowoczesnej syntezy. Zatem jednym z zadań socjobiologii jest także zreformowanie podstaw nauk społecznych w celu wbudowania ich w nowoczesną syntezę” (Wilson, 2000, s. 15). Niewątpliwie eksplanacyjne walory tego paradygmatu badań miały znaczenie dla prób jego eksploracji w innych niż biologia dziedzinach badań naukowych. Jedną ze znaczących szkół, która dokonała prób implementacji założeń ewolucjonizmu na gruncie nauk społecznych, stała się socjobiologia. Przeważające w humanistyce i naukach społecznych spekulacje normatywne i modele hipotetyczno-dedukcyjnych wyjaśnień miały szansę zostać skonfrontowane i w konsekwencji zweryfikowane z koncepcją posiadającą bezpośrednio nawiązania i solidne podstawy w badaniach empirycznych nauk przyrodniczych. Metodologia przyrodoznawstwa i charakterystyczny dla badań z tej dziedziny rygor naukowy miały w nowy, bardziej przekonujący sposób legitymizować dorobek nauk społecznych i humanistyki. Te same względy przemawiały za próbami eksploracji założeń ewolucjonizmu również w zakresie badań nad polityką (Peterson, Somit, 2017, s. 4–9).

Na gruncie założeń koncepcji socjobiologicznych dokonano stosunkowo licznych prób interpretacji polityki, które zaimplementowały też ewolucyjną logikę wyjaśniania w badaniach politologicznych. Istotnym elementem, a właściwie fundamentem tej logiki jest wyjaśnianie funkcjonalne, które choć w zróżnicowanych formach, stanowi eksplanacyjny rdzeń ewolucjonizmu. Wyjaśniając pochodzenie zachowań społecznych, socjobiologowie reinterpreterowali i zmienili klasyczny paradygmat teorii ewolucyjnej sformułowany pierwotnie przez Darwina. Wśród różnych interpretacji można wyodrębnić te, które – jak się wydaje – mogą mieć kluczowe znaczenie dla socjobiologicznych interpretacji polityki. Jednym z węzłowych założeń jest twierdzenie, że głównym efektem doboru naturalnego musi być maksymalizacja reprodukcji. Po drugie, zreinterpretowano pojęcie „fitness”. Typowe zachowanie gatunku zostało zdefiniowane jako zachowanie optymalne dla jego przetrwania. W konsekwencji zwiększono także nacisk na adaptacyjną naturę zachowań, co implikuje możliwość bardziej złożonych eksplanacji zachowań społecznych. Wszystkie te zmiany mają zasadniczy związek, a zarazem mocno akcentują znaczenie wyjaśniania funkcjonalnego w socjobiologicznych koncepcjach zachowań społecznych.

W tym kontekście warto bliżej zapoznać się ze sposobami wyjaśniania zawartymi w socjobiologicznych koncepcjach polityki, a zwłaszcza ze sposobem interpretacji funkcji jako podstawowego pojęcia wyznaczającego perspektywę eksplanacyjną w badaniach zachowań, w tym również należących do politycznej sfery życia społecznego. Pojęcie funkcji w dyscyplinach związanych z biologią i naukami nawiązującymi do przyrodoznawstwa jest bardzo zróżnicowane i bywa odmiennie interpretowane w poszczególnych teoriach czy podejściach

badawczych. Zasadniczą tezą, która zostanie poddana analizie, jest twierdzenie, że wśród socjobiologicznych koncepcji polityki można wyodrębnić trzy węzłowe sposoby interpretacji funkcji i odpowiadające im sposoby wyjaśniania zachowań w politycznej sferze życia społecznego:

- teleologiczne interpretacje funkcji, które są charakterystyczne dla koncepcji postrzegających procesy ewolucji w perspektywie realizacji uniwersalnych praw przyrody, jakimi są zasady reprodukcji i przetrwania; wiążą się one z konceptualizacją polityki jako sfery rywalizacji i współpracy, optymalizującej warunki przystosowania na poziomie populacyjnym;
- deterministyczne interpretacje funkcji, które są charakterystyczne dla interpretacji polityki i polityczności jako rezultatu oddziaływania czynników deterministycznych, zwłaszcza genów i wzorców fenotypowych;
- dialektyczne interpretacje funkcji, które pozwalają konceptualizować sferę zachowań politycznych w złożonej perspektywie relacji między czynnikami determinującymi a faktycznymi skutkami mogącymi przyjmować zarówno eufunkcyjny, jak i dysfunkcyjny charakter w odniesieniu do różnych poziomów analizy polityki.

1. Teleologiczne interpretacje funkcji

W perspektywie socjobiologicznej jedną z podstawowych kategorii wyjaśniających logikę procesów ewolucyjnych jest „ogólna wartość przystosowawcza” (*inclusive fitness*). Określa ona miarę jednostkowego sukcesu reprodukcyjnego łącznie z sukcesem krewniaków, czyli genetycznie spowinowaconych osobników. Warto podkreślić, że idea reprodukcyjnej maksymalizacji *fitness* jest generalną zasadą życia wszystkich organizmów, uformowaną w procesie efektywnej selekcji dokonywanej przez mechanizmy ewolucji (Marshall, 2016, s. 103–108). Optyka ta przenosi koncentrację analityczną ze struktur i podmiotów na same działania, a ściślej określone ich skutki, które mogą stanowić realny przedmiot empirycznej analizy. Mechanizmy przystosowawcze preferują takie cechy zachowania, które pozwalają ich realizatorom na maksymalizację *fitness*, i to niezależnie od sposobu ich powstania. Taka perspektywa eksplanacyjna wyraźnie akcentuje jej teleologiczny charakter, najważniejszym czynnikiem warunkującym ewolucyjny mechanizm rozwoju są bowiem rzeczywiste konsekwencje przystosowawcze, które wynikają z określonych sposobów zachowania.

Funkcja postrzegana jest tu jako relacja między przesłankami działania a określonym celem. To właśnie cel, jakim jest maksymalizacja ogólnej wartości przystosowawczej, w największym stopniu wyznacza kierunek formowania zachowań. Charakterystyczna dla wyjaśnień teleologicznych jest konceptuali-

zacja problemu skoncentrowana wokół odpowiedzi na pytanie o cel, czyli „po co?”. W perspektywie ewolucyjnej celem tym pozostaje adaptacja do zmieniającego się środowiska. Utrzymując konsekwentnie tę perspektywę funkcjonalną, należałoby przyjąć, że polityczność rozumiana jako cecha zachowania jest nieuniknionym skutkiem mechanizmów przystosowawczych, czyli zachowań adaptacyjnych na określonym etapie rozwoju. Sama polityka, rozumiana jako sfera specyficznych zachowań społecznych, stanowi nieuchronną konsekwencję ukształtowania się sfery praktyk umożliwiających optymalizację procesów adaptacyjnych. Nieuchronnych w tym sensie, że niezależnych od występujących w zróżnicowanych środowiskach przesłanek takich zachowań. Innymi słowy: niezależnie od warunków środowiska naturalnego, interakcji z otoczeniem czy przesłanek kulturowych zachowania polityczne pozwalają optymalizować wartości przystosowawcze.

Z politologicznej perspektywy kluczowym pojęciem analizy tak rozumianej polityczności może stać się interes grupowy. To w ramach zagregowanego interesu grupowego jednostki zwiększają zdolność do konkurowania w procesie walki o przetrwanie i reprodukcję w szerszym kontekście populacyjnym. Obecnie takie interpretacje są reprezentowane głównie przez badaczy, którzy zajmują się zachowaniem człowieka w nowoczesnych społeczeństwach przemysłowych i interesujących się biologicznymi uwarunkowaniami zachowań w interakcjach społecznych. Istotne zagadnienie dotyczy więc funkcji, które pozwalają wyjaśnić, w jaki sposób polityka wpływa na maksymalizację ogólnej wartości przystosowawczej. Wśród koncepcji socjobiologicznych można odszukać wiele różnych konceptualizacji genety władzy i porządku społecznego, podziałów i formowania struktur społecznych, a także charakteru zależności na arenie międzynarodowej, które są uzasadniane z perspektywy wpływu na warunki organizacji interesów grupowych, w tym biologicznych, i ich dostosowanie do zmieniających się uwarunkowań środowiska zewnętrznego (Somit, Peterson, 2017, s. 523).

Dla politologa jednym z ważniejszych zagadnień są próby wyjaśniania zjawisk związanych z instytucją władzy i jej funkcji w procesie optymalizacji wartości przystosowawczej. Badania współczesnych prymatologów pokazują, że w interakcjach między szympanсами istnieją mechanizmy regulacji i utrwalania hierarchii stadnej wywodzące się z tych samych przesłanek co mechanizmy władzy politycznej u ludzi. Zorganizowana struktura i związana z nią hierarchia to kluczowe czynniki ograniczające koszty konkurowania i podnoszące efektywność zorganizowanej kooperacji w grupie wszystkich naczelnych (De Waal, 1989). Daje to możliwości optymalizacji interesów jednostkowych poprzez ich agregację na poziom wspólnoty. Jednak wśród szympanсів procesy zdobywania dominacji nad innymi członkami grupy są w dużo większej mierze uwarunkowane bezpośrednimi interakcjami między członkami grupy, co zagraża stabilności struktury hierarchicznej poprzez zagrożenia konfliktami międzyosobniczymi. Dlatego relacje hierarchiczne w stadzie szympanсів są permanentnie testowa-

ne i nie są trwałe. Choć wśród różnych gatunków małp uformowały się zróżnicowane mechanizmy radzenia sobie z tymi zagrożeniami, to poziom rozwoju nie umożliwia agregacji interesów osobniczych na abstrakcyjny poziom myślenia grupowego. We wspólnotach społecznych, głównie dzięki ewolucji świadomości oraz zasobom wynikającym z poziomu kultury, te naturalne predyspozycje do agresji i przemocy są kontrolowane, a także sankcjonowane systemowo oraz instytucjonalnie. Pozwala to na tworzenie rozbudowanych form utrwalania ładu społecznego i legitymizacji hierarchii na podstawie zróżnicowanych systemów aksjologicznych i struktury ustrojowej. W tej perspektywie władza polityczna jawi się jako instytucja formująca hierarchię i efektywnie utrwalająca zasady współpracy, a nawet rywalizacji wewnątrz danej grupy czy wspólnoty.

Innym szeroko spopularyzowanym przykładem zastosowania teleologicznie ujmowanych funkcji do wyjaśniania zachowań politycznych są wizje genezy państwa, postrzeganego jako konsekwencja procesów rywalizacji i współpracy w dążeniu do optymalizacji bezpieczeństwa. Koncepcje takie formułowane były jeszcze przed formalnym powstaniem podejścia socjobiologicznego. Ciekawą ilustracją takich wyjaśnień są poglądy Ludwika Gumplowicza, który pojmował rozwój społeczny człowieka, w tym jego polityczną ewolucję, w świetle darwinowskiego paradygmatu walki gatunków, a nawet ras (Gumplowicz, 2013, s. 230–243). W jego koncepcji to nie forma rządów, lecz zjawisko panowania jest pierwotnym czynnikiem skłaniającym do organizacji politycznych struktur społecznych. Jest ono swoście pojmowane jako przesłanka funkcji amalgamacji. Permanentnie zachodzące procesy rywalizacji i walki, będące nieodłącznym atrybutem interakcji społecznych, doprowadzają do wchłaniania podbitych grup i budowania większych struktur społecznych, których organizacja wymaga tworzenia wyrafinowanych więzi kulturowych, normatywnych i instytucjonalnych. To właśnie one stanowią kulturową podstawę odpowiednio: narodów, prawa i państwa.

W tej optyce wyjaśniania polityczna forma zorganizowania społecznego jest kluczową siłą integrującą i formującą struktury wspólnotowego działania prowadzącego do rozwoju cywilizacyjnego. Warto w tym miejscu zauważyć, że rozwój ten – w kategoriach humanistycznych – może być synonimem tego, co socjobiolodzy określają jako ogólną wartość przystosowawczą. Dla Gumplowicza siłą determinującą rozwój społeczeństwa jest bowiem partykularnie postrzegany interes poszczególnych wspólnot. Utrwalone kulturowo i normatywnie więzi spajające grupę są adekwatne do wrogiego oddziaływania wobec innych grup i odwrotnie. Interesy wszystkich wspólnot są nie do pogodzenia, toczy się między nimi brutalna rywalizacja o zasoby, będące podstawą rozwoju także biologicznego. Taka forma wyjaśniania polityki i roli państwa w rozwoju cywilizacyjnym i rywalizacji poszczególnych grup w szczególności eksponuje teleologiczną funkcjonalność jako podstawę logiki eksplanacyjnej.

Postrzeganie ewolucji zachowań politycznych w perspektywie określonych predyspozycji czy wymogów, jakie wiążą się często z teleologiczną perspektywą eksplanacji funkcjonalnej, prowadzi niekiedy do kontrowersyjnych ustaleń. Na przykład Albert Somit i Steven A. Peterson uzasadniają w ten sposób, że ludzie, podobnie jak inne naczelne, są biologicznie predysponowani do hierarchicznych struktur społecznych i politycznych zorganizowanych autorytarnie. Demokracja, która w przyrodzie poza społeczeństwem nie jest znana, pozostaje zjawiskiem *stricte* kulturowym, które tylko epizodycznie pojawia się w historii ustrojów politycznych. Według tej koncepcji reżimy autorytarne „wyróżniają się częstotliwością i trwałością, a demokracje – rzadkością i nietrwałością” (Somit, Peterson, 1997, s. 112). Badacze twierdzą zarazem, że jeśli demokracja ma przetrwać na dłuższą metę, musi być poparta bardziej rygorystycznym systemem „obywatelskiej indoktrynacji”.

2. Deterministyczne interpretacje funkcji

Choć zarysowany powyżej paradygmat ewolucjonizmu skłania do recepcji funkcji w perspektywie dwóch zasadniczych imperatywów działania, jakimi są dążenie do przetrwania i reprodukcji, w socjobiologicznych interpretacjach polityki występują także stanowiska zasadniczo odmienne od teleologicznego ujmowania funkcji. Istnieją tu też interpretacje zachowań politycznych ujmowanych jako ścisła konsekwencja określonych czynników biologicznych. Są one najczęściej charakterystyczne dla koncepcji, które analizują ewolucję w kategoriach determinant genetycznych. Takie koncepcje były popularne raczej w pierwotnych interpretacjach darwinizmu i z dzisiejszej perspektywy postrzega się je zazwyczaj jako ilustrację redukcjonizmu. Najczęściej sprowadzają one bowiem zachowania społeczne do ich biologicznych determinant, nie pozostawiając wiele miejsca na inne sposoby wyjaśniania. We współczesnych analizach stanowisko takie określa się niekiedy jako naiwny biologizm.

Funkcja jest tu raczej postrzegana jako rezultat, efekt czy nawet skutek działania zorientowanego celowo, ale niekoniecznie ten cel osiągnącego. Oznacza to, iż funkcję należy postrzegać w perspektywie bardziej przyczynowej niż *stricte* teleologicznej, a jej znaczenie odnosi się do bardzo szerokiego ujęcia ogółu skutków działań podejmowanych w systemie społecznym. Wyraża się ona w określonym typie zależności między przynajmniej dwoma podmiotami, zjawiskami czy procesami, związanym ze wzajemnym wpływem bądź rolą, jaką odgrywają względem innych komponentów strukturalnych systemu.

Taką wizję zależności najczęściej wiąże się z koncepcją egoistycznych alleli genetycznych, które są zasadniczą siłą wyznaczającą kierunki ewolucji i decydującą o wzorcach zachowań człowieka. Reprezentatywnym autorem koncepcji, w których ta perspektywa eksplanacyjna została przejrzysto przedstawiona, jest

Richard Dawkins, autor książek *Samolubny gen* oraz *Słepy zegarmistrz* (Dawkins 2007; 1994). Wizja ewolucji opiera się tu na permanentnym procesie bilansu zysków i strat, w którym sukces reprodukcyjny uzyskują osobniki najlepiej przystosowane, a zestawy genów odpowiadające za korzystne cechy są replikowane najbardziej efektywnie. Lepiej przystosowani to tacy, którym udało się trafić na sprzyjające dla nich przypadkowo ukształtowane warunki środowiska. A mutacje korzystne to umożliwiają. Nie ma tu miejsca na żaden postęp czy celowość tego procesu, bowiem przemiany i mutacje genetyczne mają charakter losowy i nieukierunkowany.

Polityczność jako cecha zachowań ludzi, w przeciwieństwie do wyjaśnień teleologicznych, wyewoluowała nie jako nieuniknione następstwo, lecz jako przypadkowa konsekwencja określonych zależności genetycznych. Świadomość i racjonalność ukształtowały wśród ludzi skłonność do kooperacji i rywalizacji jako zachowań korzystnych z perspektywy replikacji genetycznych. Interpretacje badań nad genetycznym determinizmem zachowań politycznych zaowocowały wieloma kontrowersyjnymi i szeroko kontestowanymi ustaleniami. Jedną z bardziej krytykowanych koncepcji została zaprezentowana przez Richarda J. Herrnsteina i Charlesa Murraya w książce *The Bell Curve: Intelligence and Class Structure in American Life*. Przedstawili oni argumenty oparte na ewolucyjnej interpretacji sugerujące, że inteligencja człowieka mierzona za pomocą IQ różni się znacznie nie tylko między jednostkami, ale także między rasami. Ten „fakt” według autorów wyjaśnia przewagę rasy białej wśród elit społecznych, a zwłaszcza „elity intelektualnej” w Stanach Zjednoczonych. Autorzy doszli do wniosku, że ta odziedziczona dysproporcja intelektualna wzdłuż linii rasowych jest główną przyczyną nierówności społecznych i ekonomicznych oraz że rosnący wskaźnik ubóstwa w USA można przypisać genetycznie zaprogramowanemu niższemu poziomowi inteligencji i wyższemu współczynnikowi dzietności wśród Afroamerykanów i Latynosów. W końcowej analizie determinacji genetycznych autorzy twierdzą, że biologia ewolucyjnie wspiera konserwatywny, libertariański program polityczny (Herrnstein, Murray, 1994).

Deterministyczne ujęcia funkcji można jednak dostrzec również w koncepcjach, które postrzegają polityczność w bardziej złożonych relacjach przyczynowo-skutkowych. W rzeczywistości bowiem rola genów w kształtowaniu postaw politycznych jest bardziej złożona i bynajmniej nie jednoznaczna. Warto przy tym podkreślić, że próby eksplanacji odwołujących się do deterministycznego sposobu ujmowania funkcji bywają formułowane w odniesieniu do tych samych koncepcji i autorów co wyjaśnienie teleologiczne (Alcock, 2001, s. 2).

Już w latach 70. XX wieku popularność zyskały empiryczne badania nad zachowaniami politycznymi z wykorzystaniem bliźniaków jednojajowych, a także porównujące czynniki kształtujące postawy wśród rodzeństwa, rodziców, a nawet dalszej rodziny i dzieci przysposobionych. Wyniki tych badań wskazały, że determinizm genetyczny ma charakter ograniczony i bardzo złożony. Eks-

presja genów odpowiedzialnych za preferencje określonych postaw czy zachowań może mieć ścisły związek ze środowiskiem otaczającym człowieka, a nawet z czynnikami kulturowymi, które kształtują jego świadomość i nawyki. Na tej podstawie dokonywane są próby badań wpływu determinant biologicznych i ich ograniczeń na zachowania w politycznej sferze życia społecznego (Książkiewicz, Friesen, 2017, s. 85). Wśród badań, które mogą mieć fundamentalne znaczenie w naukach o polityce, z pewnością ciekawe są próby wyjaśnienia, w jaki sposób świadomość, w tym świadomość polityczna, wyłania się z nieświadomych struktur naszej fizjologii i mechanizmów funkcjonowania organizmu człowieka. Kontekstowe badania związane z tym zagadnieniem potwierdziły, że geny odgrywają rolę w kształtowaniu świadomości politycznej. Badania nad bliźniakami jednojajowymi udowadniają, że skłonności do identyfikacji z określoną ideologią polityczną są dziedziczne. Z kolei badania nad zachowaniami politycznymi z wykorzystaniem metod genetyki neuronalnej ukazują, że istnieją ścisłe korelacje skłonności do egalitarnych postaw w ekonomicznej redystrybucji i poziomu glukozy we krwi badanych. Niezależnie od faktu, iż w krótkim okresie na postawy ekonomiczne mogą wpływać poważne wydarzenia życiowe, które zwiększają skłonności do podejmowania ryzyka finansowego, z czasem czynniki genetyczne się wzmacniają.

Tego typu eksperymenty pokazują zależność funkcjonalną między czynnikami biologicznymi a zachowaniem w sferze polityki. W świetle innych wyników badań neuronalnych mózgu wykazywane są wyraźne korelacje między przemocą a poziomem serotoniny. W tym kontekście skłonności do agresji, a nawet kompromisu są mocno skorelowane z określonymi zjawiskami biochemicznymi zachodzącymi w mózgu. W tej perspektywie wyjaśnianie wielu ważnych zjawisk zachodzących w sferze polityki, zwłaszcza takich, gdzie występuje agresja, konflikt i wojna, bez uwzględniania biologicznych uwarunkowań, w tym determinant kształtowania się postaw, staje się niepełne i zredukowane.

3. Dialektyczne interpretacje funkcji

Analitycy dorobku ewolucjonistów są w większości zgodni, że we współczesnych koncepcjach socjobiologicznych nurt ten odchodzi od wyjaśnień deterministycznych i założeń, iż wszelkie formy zachowania są zdeterminowane genetycznie. Obecnie szeroko pojmowana socjobiologia obejmuje zróżnicowane stanowiska, które nie tylko w odmienny od klasycznego ewolucjonizmu i bardziej złożony sposób interpretują relacje między kulturą a naturą, implikując tym samym bardziej wyrafinowane sposoby wyjaśnień funkcjonalnych, ujmujących dysjunktywność relacji kulturowych i politycznych względem czynników biologicznych. Wyraźnie popularyzuje także koncepcję „koewolucji genowo-kultu-

rowej” jednego z pionierów socjobiologii, Edwarda O. Wilsona (Wilson, 2012). W istocie sugeruje relację obustronną: złożoną zależność genów od kultury i kultury od genów. Choć sam Wilson z tych złożonych współzależności nie wyklucza też roli doboru naturalnego, inne interpretacje znajdują odmienne wyjaśnienia i relacje między kulturowymi a biologicznymi sferami życia społecznego.

Taka optyka uzasadnia zmianę sposobu postrzegania funkcji i umożliwia ich analizę w perspektywie niezależnej od uniwersalnych modeli taksonomicznych oraz określonych determinant czy wymogów zewnętrznych, w tym imperatywów. W praktyce społecznej określone wzorce zachowań mogą bowiem przyjmować różne formy, w zależności od ukształtowania w konkretnych historycznych sytuacjach i kręgach kulturowych. Analiza funkcjonalna dokonywana może być również na niższych poziomach ogólności. Odnosi się niekiedy do określonych uwarunkowań historycznych, kulturowych czy gospodarczych, przez co może być bardziej złożona i nie ograniczać się do ogólnych zasad ewolucji. Oznacza to, że zasady i mechanizmy warunkujące zachowania polityczne niekoniecznie muszą mieć charakter tak bezwzględnie uniwersalny i ahistoryczny, jak mogłoby to wynikać z niektórych interpretacji reguł przystosowania. Należy przy tym podkreślić potrzebę uwzględniania zróżnicowanego zakresu przystosowania zachowania bądź instytucji do środowiska społecznego w ekonomicznym, politycznym czy normatywnym wymiarze. Oznacza to, iż skala ich funkcjonalności może mieć różny stopień w poszczególnych sferach życia społecznego, co implikuje konieczność postrzegania skutków działania w perspektywie dynamicznej, w zarówno eufunkcjonalnym, jak i dysfunkcjonalnym zakresie.

Taka rekonceptualizacja pojęcia funkcji w analizach socjobiologicznych koncepcji zachowań zawiera w sobie znamiona logiki, którą można określić mianem dialektycznej. Funkcja oznacza bowiem relację, która może przyjmować charakter eufunkcjonalny, czyli pozytywny (realizacja celu), bądź dysfunkcjonalny, czyli negatywny (niepożądane skutki działania), a nawet łączyć w sobie te sprzeczności. Obrazowo przedstawiają tę właściwość Martin Mahner i Mario Bunge, którzy analizują neofunkcjonalne rozumienie funkcji w naukach biologicznych. Odpowiednikiem funkcji jest tu adaptacja, która może się wiązać zarówno z aptacją (eufunkcjonalnością), jak i malaptacją (dysfunkcjonalnością). Autorzy przytaczają przykład zastosowań takiej interpretacji w medycynie (Mahner, Bunge, 2001, s. 76–79). Chodzi o sytuację, w której organizm człowieka, przystosowując się do nagłej zmiany temperatury otoczenia (adaptacja wyznaczana przez funkcję termoregulacji), nasila wydzielanie potu, co skutkuje zahamowaniem wzrostu temperatury ciała (aptacja), ale równocześnie naraża na odwodnienie organizmu (malaptacja). Ta paralela uwidacznia użyteczność wielowymiarowej interpretacji funkcji, których zastosowanie w badaniach politologicznych pozwala uchwycić polimorficzną strukturę zjawisk zachodzących w politycznej sferze życia społecznego.

W ten sposób nauki społeczne, w tym nauki o polityce, mają szansę stosować wyjaśnienia obejmujące szersze, wykraczające poza samą fizjologię, odniesienie mechanizmu funkcjonalnej adaptacji, zasady doboru naturalnego czy przystosowania łącznego. Dużą rolę niewątpliwie odegrała tu koncepcja Richarda Dawkinsa wprowadzająca pojęcia fenotypów i memów jako replikatorów informacji. W odniesieniu do sformułowanych wcześniej koncepcji genotypów i alleli pozwoliło to ukazać możliwości efektywnego oddziaływania między środowiskiem i mózgiem oraz tym, co badaczy społecznych bardziej zajmuje – świadomością a wytworami kultury.

W perspektywie tych relacji świadomość można ujmować jako umiejętność przetwarzania informacji i interpretacji otoczenia na podstawie wniosków z doświadczeń. Niezbędnymi elementami tak pojmowanej świadomości jest możliwość przechowywania informacji, czyli zapamiętywania, kodowania w postaci języka oraz przetwarzania na podstawie określonych reguł operacyjnych, utożsamianych często z racjonalnością. To właśnie informacja, a nie sam gen jako cząstka fizjologiczna, staje się istotą wyjaśniania prawidłowości ewolucyjnych. Dzięki takiemu przesunięciu akcentu możliwe stało się efektywne połączenie między środowiskiem naturalnym, genami, strukturami neuronowymi i ich funkcjonalną architekturą oraz świadomością i kulturą jako jej wytworem. Oczywiście zależności te działają dwustronnie, a sama kultura może być postrzegana jako element środowiska naturalnego.

Bardzo ciekawym, a przy tym niezmiernie aktualnym aspektem badawczym są próby określania, na ile i w jaki sposób czynniki biologiczne tworzą preferencje dla określonych postaw politycznych, a w szerszym kontekście – dla ustrojowych form zorganizowania ładu państwowego. W dociekaniach na ten temat pojawiają się tezy dotyczące relacji między ewolucyjnymi uwarunkowaniami współpracy pomiędzy ludźmi a ich wpływem na kolektywistyczne formy ustrojowe oraz biologicznych uwarunkowań rywalizacji o zasoby determinujących preferencje dla formowania liberalnych form ładu społecznego. Uwarunkowania te mogą być rozpatrywane zarówno na poziomie jednostkowym, jak i międzygrupowym, a także na poziomie ich agregacji na sferę aksjologii politycznej. Dociekania dotyczące związków między bioewolucją a procesami formowania zachowań politycznych czy form ustrojowych, w tym również demokratycznych, obecnie są integralnym komponentem badań politologicznych. Prawidłowości ewolucyjne oraz biologiczne determinanty zachowań politycznych powinni brać pod uwagę także badacze specjalizujący się w analizach stosunków międzynarodowych. Interesujące mogą być tu zwłaszcza badania roli państwa i czynników określających strategię i politykę międzynarodową realizowaną przez organizację państwową w sieci powiązań z innymi podmiotami na arenie międzynarodowej. Jerzy Ciechański, rekonstruując poglądy badaczy polityki wykorzystujących ewolucyjną perspektywę eksplanacji, zauważa, że de-

mokracja jest systemem wynikłym z „turbodoładowania” ewolucji biologicznej przez kulturę (Ciechański, 2016).

Ta dwustronna relacja pozwala wyodrębnić dwa zasadnicze wymiary analizy polityki i polityczności w ich relacjach z czynnikami biologicznymi. Po pierwsze, polityczność jako specyficzna forma zachowania i polityka jako sfera zachowań społecznych mogą być rozpatrywane w wymiarze efektów działania zasad ewolucji, a więc wyników procesów dostosowania do zmieniających się warunków społecznego otoczenia i optymalizacji ogólnej wartości przystosowawczej. Po drugie, polityka, tworząc system uwarunkowań instytucjonalnych, aksjologicznych i normatywnych, może być analizowana w wymiarze czynników wpływających na modyfikację środowiska naturalnego i realizacji zasad ewolucji. Innymi słowy, polityka może być zarówno wynikiem ewolucji społecznej, jak i jej determinantą.

Z perspektywy tego pierwszego wymiaru zarówno procesy kształtowania zachowań politycznych, jak i zasady funkcjonowania polityki można postrzegać przede wszystkim w świetle reguł doboru naturalnego, adaptacji środowiskowej oraz optymalizacji funkcji życiowych, rozpatrywanych zarówno na poziomie jednostki, jak i populacji określanej poprzez zasadę dostosowania łącznego. Przykładowo oznacza to traktowanie państwa jako formy organizacji politycznej społeczeństwa ukształtowanej w wyniku ewolucji i przystosowania ludzi do dynamicznie zmieniających się warunków jego egzystencji. Takie założenie reprezentował między innymi jeden z pionierów politologicznej eksploracji neoewolucjonizmu, Roger Masters. Przyjął on, że państwo jest efektem ewolucji i powstało jako jedna z możliwych form dostosowania się społeczeństwa do specyficznych czynników środowiskowych w określonych uwarunkowaniach historycznych. Są one formą ewolucji kulturowej implikowanej przez procesy rozwoju ludzkiego języka jako systemu kodowania i transmisji informacji, podobnego do systemu genetycznego, ale nie dającego się zredukować do determinizmu genetycznego (Masters, 1991).

W swojej książce Masters bardzo szeroko odnosi się do empirycznych badań z zakresu psychologii rozwojowej oraz lingwistyki dla uzasadnienia tezy, że czynnikiem fundamentalnym dla uformowania państwa była współpraca grupowa. Stąd już tylko krok do normatywnych twierdzeń zakładających, że ewolucja w większym stopniu preferuje reżimy konstytucyjne, gdzie reguły normatywnego porządku sankcjonują formy uczestnictwa społecznego ukształtowanego przez miliony lat rozwoju naszego gatunku. Przedstawione przez niego mechanizmy warunkujące ewolucję zachowań politycznych, a także wyznaczające kierunki ich modyfikacji obejmują wielowymiarową analizę czynników funkcjonalnych, wśród których można także wyodrębnić ich dialektyczne ujęcie.

Zaprezentowane powyżej sposoby interpretacji funkcji i wyjaśniania funkcjonalnego, jakkolwiek niepozbawione ograniczeń, niedoskonałości oraz kontrowersji, wydają się niezbędnym uzupełnieniem instrumentarium warsztatu metodologicznego badacza polityki. Perspektywy genetyczne, strukturalne czy deterministyczne nie wyczerpują możliwości całościowego oglądu faktów, zjawisk lub procesów zachodzących w politycznej sferze życia społecznego. Ich użyteczność eksplanacyjna, zwłaszcza w makroperspektywie czasowej, jest mocno ograniczona i nieprzekonująca. Dlatego też przez przedstawicieli nauk przyrodniczych są one niekiedy oceniane jako kontrowersyjne, a w radykalnych przypadkach ich wartość poznawcza bywa kwestionowana. Z pewnością funkcjonalne modele analizy realizowane z perspektywy założeń neoewolucjonizmu pozwalają dostrzec zależności, które nie są możliwe do identyfikacji w innych podejściach teoretycznych. Dostarczają również istotnych informacji o uwarunkowaniach zachowań politycznych, które dla tradycyjnych ujęć politologicznych pozostają nieuchwytnie bądź nieistotne. W kontekście współczesnego postępu wiedzy w dyscyplinach związanych z przyrodoznawstwem trudno jest pominąć lub nie docenić ich potencjału eksplanacyjnego.

Literatura

- Alcock, J. (2001). *The Triumph of Sociobiology*. New York: Oxford University Press.
- Peterson, S.B., Somit A. (eds.). (2011). *Biology and Politics: The Cutting Edge*. Bingley: Emerald Group Publishing Limited.
- Eibl-Eibesfeldt, I. (2017). *Human Ethology*. New York: Routledge.
- Ciechański, J. (2016). *Czynnik biologiczny w stosunkach międzynarodowych*. Warszawa: Scholar.
- Dawkins R. (1994). *Ślepy Zegarmistrz*, przeł. A. Hoffman. Warszawa: PIW.
- Dawkins, R. (2007). *Samolubny gen*, przeł. M. Skoneczny. Warszawa: Wydawnictwo Prószyński i S-ka.
- De Waal, F. (1989). *Peacemaking: Among Primates*. Cambridge: Harvard University Press.
- Gumpłowicz, L. (2013). *System socjologii*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Hatemi, P.K., McDermott, R. (eds.). (2011). *Man Is by Nature a Political Animal: Evolution, Biology, and Politics*. Chicago: University of Chicago Press.
- Herrnstein, R.J., Murray, Ch. (1994). *The Bell Curve: Intelligence and Class Structure in American Life*. New York: Free Press.
- Książkiewicz, A., Friesen, A. (2017). „Genes and Politics”. W: S.A. Peterson, A. Somit (eds.). *Handbook of Biology and Politics*. Northampton: Edward Elgar Publishing.
- Mahner, M., Bunge, M. (2001). „Function and Functionalism: A Synthetic Perspective”. *Philosophy of Science*, 68(1), s. 76–79.

- Marshall, J.R. (2016). „What Is Inclusive Fitness Theory, and What Is It For”. *Current Opinion in Behavioral Sciences*, 12 (December), s. 103–108.
- Masters, R.D. (1991). *The Nature of Politics*. New Haven–London: Yale University Press.
- Peterson, S.A., Somit, A. (2017). „What Is Biopolitics”. W: S.A. Peterson, A. Somit (eds.). *Handbook of Biology and Politics*. Northampton: Edward Elgar Publishing.
- Somit, A., Peterson, S.A. (1997). *Darwinism, Dominance, and Democracy: The Biological Bases of Authoritarianism*. Westport: Praeger.
- Somit, A., Peterson, S.A. (2017). „The Crystal Ball, Biology, Political Science and Biopolitics”. W: S.A. Peterson, A. Somit (eds.). *Handbook of Biology and Politics*. Northampton: Edward Elgar Publishing.
- Wilson, O.E. (2000). *Socjobiologia*, przeł. M. Siemiński. Poznań: Zysk i S-ka.
- Wilson, O.E. (2012). *Konsiliencja. Jedność wiedzy*, przeł. J. Mikos. Poznań: Zysk i S-ka.

Streszczenie

Artykuł uzasadnia twierdzenie, że wśród socjobiologicznych koncepcji polityki można wyodrębnić trzy węzłowe sposoby interpretacji funkcji i odpowiadające im sposoby wyjaśniania zachowań w politycznej sferze życia społecznego. Są to interpretacje teleologiczne, deterministyczne i dialektyczne. Teleologiczne interpretacje funkcji są charakterystyczne dla koncepcji postrzegających procesy ewolucji w perspektywie realizacji uniwersalnych praw przyrody, jakimi są zasady reprodukcji i przetrwania. Wiążą się one z konceptualizacją polityki jako sfery rywalizacji i współpracy, optymalizującej warunki przystosowania na poziomie populacyjnym. Z kolei deterministyczne interpretacje funkcji są charakterystyczne dla interpretacji polityki i polityczności jako rezultatu oddziaływania czynników deterministycznych, zwłaszcza genów i wzorców fenotypowych. Najbardziej złożone formy wyjaśniania zawierają dialektyczne interpretacje funkcji, które pozwalają konceptualizować sferę zachowań politycznych w złożonej perspektywie relacji między czynnikami determinującymi a faktycznymi skutkami mogącymi przyjmować zarówno eufunkcjonalny, jak i dysfunkcjonalny charakter w odniesieniu do różnych poziomów analizy polityki.

Słowa kluczowe: teoria polityczna, socjobiologia, funkcje polityczne